|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| Artykuł ekspercki:„Przeceny” na giełdzie szansą dla inwestorów | Data:05.11.2020 | Obligain |

„Przeceny” na giełdzie szansą dla inwestorów

Od kilku dni warszawska giełda odnotowuje widoczne spadki, przypominające sytuację z marca bieżącego roku. Eksperci wskazują, że obecnie, podobnie jak na początku pandemii, mamy do czynienia z “przecenami” akcji, które mogą stać się szansą dla nowych inwestorów, zwłaszcza tych z zasobnym portfelem i o mocnych nerwach.

Przeceny, ale nie dla każdego

Obecnie PZU znajduje się na historycznym dnie, a akcje spółki nigdy nie stały tak nisko, jak w ubiegłą środę. Przecenę można spotkać również na All In Games (w ciągu 5 dni spadek z 24,7 zł za akcję do 15 zł) oraz One More Level (spadek z 20 zł za akcję do 8,40 zł i powrót do 14,30 zł w 6 dni). Eksperci rynkowi wskazują, że podobna sytuacja miała miejsce w marcu tego roku:

- *To, co dzieje się na giełdzie przypomina sytuację z marca, jednak brak jest widocznej paniki na taką skalę, jaka miała miejsce wiosną. Musimy jednak mieć na uwadze to, że panika może pojawić się wraz z wprowadzeniem lockdownu, jeżeli na taki ruch zdecyduje się rząd -* podkreśla Cezary Chybowski, prezes Reliance Polska, właściciel portalu inwestycyjnego Obligain. *- W ostatnich dniach, podobnie jak na początku pandemii, mamy do czynienia z przecenami na rynku akcji z powodu wyprzedaży portfeli inwestorów indywidualnych, którzy w obawie przed załamaniem rynku, szybko realizują zyski, poniekąd pozbywając się szansy na ich zwiększenie, ale dając na to szansę nowym inwestorom. Jest to mechanizm społeczny, z którym spotykamy się już od wielu cykli koniunkturalnych i nie powinien on budzić zdziwienia wśród doświadczonych inwestorów. Jest to na pewno dobry czas dla osób z zasobnym portfelem, ale zły dla inwestorów, którzy mają niepewną sytuację zarobkową i mogą potrzebować środków w niedalekiej przyszłości. Poza tym to dobry moment dla wytrawnych graczy o mocnych nerwach*. *Z doświadczenia zalecam pakietowe kupowanie akcji w cyklach kilkudniowych, tak by uśrednić cenę zakupu i zminimalizować ryzyko zakupu papieru wartościowego przed przeceną* - dodaje.

Covidówki i spółki gamingowe

Cezary Chybowski podkreśla, że w wielu przypadkach przeceny nie są spowodowane domniemaną złą sytuacją spółki (jak w przypadku PZU), tylko chwilową sytuacją gospodarczą. W tym momencie warto inwestować w „covidówki”, czyli firmy zajmujące się tematyką walki z pandemią (w krótkim terminie) oraz w spółki dywidendowe (w długim terminie):

- *Prawdziwą okazją jest  tzw. covidówka, czyli Excellence S.A., która trzyma kurs na poziomie ok. 0,30 zł, ale notuje ogromne obroty dochodzące nawet do 11 000 000 zł w ciągu dnia giełdowego. Na przecenie możemy spotkać też biznesy gastronomiczne, hotelarskie oraz transportowe. Jednak ja nadal pozostaję wierny spółkom gamingowym, które jak pokazała nam pierwsza fala pandemii, bronią się przed spadkami i notują gigantyczne wzrosty. Warto wspomnieć przykład One More Level, która w skali 12 miesięcy dała inwestorom 848% zysku. Obok Allegro ciekawym debiutem tego roku może być wejście na giełdę Canal+, w tej chwili prowadzone są subskrypcje na akcje -* mówi prezes Reliance Polska. - *Oczywiście są to moje prywatne i subiektywne oceny, oparte o fakty, z którymi zapoznałem się jako gracz giełdowy. Jednak pamiętajmy, że jest to gra i nie powinniśmy lokować na niej swoich oszczędności, tylko inwestować nadwyżki finansowe, z których utratą możemy się pogodzić. Warto też rzetelnie podejść do testu wiedzy o giełdzie i instrumentach finansowych, który jest obligatoryjny przy zakładaniu konta maklerskiego w instytucji podlegającej regulacjom komisji nadzoru finansowego* - dodaje.

Czas niepewności

Niepewne pozostaje dziś praktycznie wszystko, ponieważ po pierwsze na giełdzie nigdy nie można być niczego pewnym, a po drugie nasz kraj znajduje się obecnie w bardzo trudnej sytuacji polityczno-gospodarczej, która może doprowadzić do bankructwa wiele firm, nawet tych, które z pozoru dobrze funkcjonują.

- *Niestety na arenie międzynarodowej Polska przestała być atrakcyjnym miejscem do inwestowania i mówię to z bólem serca. Dziś żaden poważny zagraniczny inwestor nie odważy się lokować kapitału w tak niestabilnym otoczeniu prawnym i politycznym. Niemniej jednak brak dużych inwestorów często staje się  szansą dla tych mniejszych -* zwraca uwagę Cezary Chybowski. - *Kiedy dojdzie do ustabilizowania się sytuacji? Według mnie sytuacja będzie się normowała w okolicach końcówki roku oraz na początku 2021. Duży niepokój inwestorów może wiązać się z wiosną przyszłego roku. Jeżeli pandemia nie wyhamuje, nie zostanie wynaleziona szczepionka ani nie nauczymy się z tym wirusem żyć, to kolejne dwa lata mogą upłynąć pod znakiem dużych wahań* - podsumowuje.

. . . . . . . . . . . . . . . . .

Więcej informacji:

Aleksandra Maśnica

e-mail: aleksandra.masnica@primetimepr.pl

tel. 12 313 00 87